
Od redakcji

Awazymyz : pismo historyczno-społeczno-kulturalne Karaimów nr 3(20), 2

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Od redakcji

Czas mija, zmienia się nasze postrzeganie świata. Są jednak sprawy, które pozostają niezmiennie. Za taką wciąż niezwykle aktualną sprawę uznaliśmy List Pasternski, który b. p. Seraja Han Szapszał, hachan karaïmski, skierował osiemdziesiąt lat temu do wiernych i obywateli naszego kraju z okazji 10-lecia Odrodzenia Rzeczypospolitej – czytając jego słowa dziś, w dziewięćdziesiątą rocznicę powrotu Polski na mapę świata, spostrzegamy, że nie straciły nic na swym znaczeniu.

Zajrzyjmy raz jeszcze za zasłonę przeszłości, tym razem nieco bliższej, w lata 40., 50., 60. XX w. Inny ustrój, inne realia. Zmieniły się granice, powstały nowe dżymaty. Jeden z nich dynamicznie się rozwijał w Trójmieście. Również dziś Gdańsk, Sopot czy Wrzeszcz są nadal ważne na karaïmskiej mapie kraju, choć nie ma już tam tak tętniącej życiem społeczności. Spróbujmy znaleźć odpowiedź dlaczego tak się stało.

Niezwykle ważnym wydarzeniem dla nas wszystkich było otwarcie stojącego w sercu Karaïmszczyzny zrekonstruowanego trockiego *Midrasz*. Mamy nadzieję, że ta karaïmska szkoła stanie się centrum karaïmskiego życia duchowego, kulturalnego i społecznego nie tylko na Litwie.

Ale i my, tu w Polsce, staramy się nie pozostawać w tyle. Świątowanie tegorocznego *Boszatłych kiuniu* w Warszawie było szczególne, bo po raz pierwszy od bardzo dawna modlitwa rozbrzmiała młodymi głosami, za co szczególnie podziękowania należą się inicjatorowi Szymonowi Juchniewiczowi z Trok oraz naszej młodzieży: Danielowi Robaczewskiemu, Szymonowi Firkowiczowi i Michałowi Kobeckiemu.

Dotąd domeną naszej działalności były wydawnictwa, imprezy popularno-naukowe oraz działalność zespołu Dostłar. W tym roku z naszymi działaniami kulturotwórczymi weszliśmy na nowy teren – tematykę związaną z karaïmską muzyką. Pierwszym krokiem stały się poszukiwania archiwalnych nagrań, zapisów nutowych, a następnie artystyczne opracowanie pieśni – zadania tego podjęli się studenci Akademii Muzycznej we Wrocławiu, kompozytorka Katarzyna Dziewiątkowska-Mleczo i wokalista Marcin Krupa, którego do zajęcia się tematem skłoniły nie tylko zainteresowania muzyczne, lecz także karaïmskie korzenie.

Los nie szczędził nam i smutnych chwil. We Wrocławiu pożegnaliśmy Romualda Łopatto, któremu dzięki pomocy bliskich i przyjaciół zdołaliśmy zapewnić pochówek w karaïmskim obrządku. Na Cmentarzu Grabiszyńskim zabrzmiały słowa modlitwy poprowadzonej przez Marka Firkowicza, a w ostatnią drogę poprowadziła zmarłego starodawna elegia karaïmska *Syjt firjatba tujulat* w wykonaniu Marcina Krupy. Wspominamy też innych, którzy odeszli: Sabinę Abrahamowicz z Trok, urodzoną w Haliczu i pochodzącego z Wilna Konstantego Zajączkowskiego z Bydgoszczy.

Radość też gościła w naszych domach. Przybyło nam dwóch nowych członków społeczności: Daniel i Airon Kobecy, urodzeni na Litwie, mieszkają w Wilnie i w Trokach. Witajcie na świecie, chłopcy!

Gratulacje należą się młodym sportowcom, którzy latem tego roku zasilili szereg polskiej kadry narodowej: Marta Kobecka z Pruszkowa, w kategorii wiekowej młodzików w dwuboju nowoczesnym, a Jakub Kobecki z Wrocławia w wioślarstwie, w kategorii juniorów. Będziemy z uwagą śledzić ich kariery.

Nieuchronnie zbliża się koniec roku. Nadchodzi więc czas na podsumowania i podziękowania za wsparcie, które pozwoliło nam prowadzić działalność. Podstawy jej zapewniły dotacje z MSWiA na działalność edytorską (wydanie czasopisma Awazymyz i Podręcznego słownika polsko-karaïmskiego opracowanego przez Szymona Juchniewicza), działalność informacyjną (portal www.karaimi.org), działalność kulturalną (działalność Karaïmskiego Zespołu Folklorystycznego „Dostłar” oraz IV Warsztaty Letnie Kultury Karaïmskiej). Te formy naszej aktywności nie byłyby możliwe bez współfinansowania przez MSWiA obsługi finansowo-księgowej w ramach działalności podstawowej. Prowadzenie cyfrowego archiwum karaïmskiego było możliwe dzięki połączonej dotacji MSWiA i Miasta Wrocław – w ramach tego projektu oprócz archiwizacji materiałów historycznych i dokumentujących naszą bieżącą działalność, tworzymy również bazę bibliograficzną e-jazyszlar oraz podjęliśmy zadanie gromadzenia i artystycznego opracowania karaïmskich pieśni ludowych.

Przez cały rok podróżowała po Polsce wystawa „Karaimi na Litwie” ze zbiorów Muzeum Trockiego, wzbogacona również eksponatami z naszych prywatnych zbiorów. Wzięliśmy też udział w kilku audycjach radiowych oraz w programie telewizyjnym „Etniczne Klimaty”, odpowiadając na liczne pytania Briana Scotta.

Mijający rok był wypełniony wydarzeniami. Mamy nadzieję, że stały się one dla Was, drodzy Czytelnicy, Widzowie i Słuchacze, źródłem radości i satysfakcji. Życzymy nam wszystkim, by nadchodzący rok był równie ciekawy, by rozwijała się karaïmska kultura, a łączące nas więzi nie słabły. Byśmy coraz lepiej poznawali i pamiętali naszą przeszłość i z wiarą i nadzieją spoglądali w przyszłość.

Szczęśliwego Nowego Roku!

Redakcja „Awazymyz”

W numerze

Od redakcji.....	2
Pilecki K., „Trokie ogórki” na Kuźniczках.....	3
List Pasternski J. E. Hachana Karaimów w Polsce.....	9
Juchniewicz Sz., Drodzy czytelnicy „Awazymyz”.....	10
Juchniewicz Sz., Dzień odpuszczenia grzechów w Warszawie w 2008 roku.....	11
Dziewiątkowska-Mleczo K., Moje spotkania z muzyką karaïmską.....	12
Maszkiewicz T., Niech radość zagości w tym domu.....	14
Ławrynowicz I. Historia trockiej karaïmskiej szkoły.....	16
Żałobne karty.....	17
Witajcie.....	19
Kalendarium.....	19

Na okładce: Karaïmska szkoła w Trokach
Fotografie: na I oraz na 15 s. Włodzimierz Maszkiewicz,
na 3-8 s. Konstanty Pilecki,
na 19 s. Timur i Aleksander Kobecy
Na IV okładce Mariola Abkowicz i Włodzimierz Maszkiewicz